

Zaostrzenie kar za błędy lekarskie to nieprawda

24 czerwca 2020

„Nie wzrosną kary ani za nielegalną aborcję, ani za znieważenie prezydenta, ani za błędy lekarskie. Doniesienia na ten temat to fake newsy, które były już przez Ministerstwo Sprawiedliwości dementowane” – podkreślił wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł 23 czerwca br. na spotkaniu z przedstawicielami samorządu lekarskiego.

„Lęk dotyczy tego, że trzeba będzie iść do więzienia za nieumyślny błąd i sąd orzeknie zakaz wykonywania zawodu” – mówił lekarz Grzegorz Wrona, Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej.

„Nie ma najmniejszych podstaw do takich obaw, sytuacja prawna lekarzy, pielęgniarek, i innych pracowników medycznych nie ulegnie zmianie” – zapewnił Marcin Warchoł.

Wiceminister wyjaśnił, że wbrew nieprawdziwym doniesieniom, nowe regulacje zawarte w uchwalonej przez Sejm i podpisanej przez Prezydenta RP Tarczy antykryzysowej 4.0, nie zmieniają zasad odpowiedzialności karnej za jakiegokolwiek przestępstwa. Dotyczy to również błędów lekarskich, czyli np. nieumyślnego spowodowania śmierci lub nieumyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Kary za te czyny nie zmieniły się od 23 lat i tak pozostanie.

Całkowicie nieprawdziwe jest twierdzenie, że za błędy lekarskie będzie można orzec wyłącznie karę bezwzględnego pozbawienia wolności. Sąd będzie mógł, jak do tej pory, zawieszać wykonanie kary pozbawienia wolności, albo – jeśli oceni, że są ku temu podstawy – zamiennie stosować grzywnę lub karę ograniczenia wolności, warunkowo umorzyć postępowanie lub zawiesić karę. Nie będzie też żadnych zmian w zakresie podstaw do orzekania zakazu wykonywania zawodu, i to nie tylko w

odniesieniu do lekarzy i osób wykonujących inne zawody medyczne, ale również wobec osób wykonujących jakikolwiek inny zawód.

Tarcza 4.0 jedynie doprecyzowuje przesłanki wymierzenia przez sąd grzywny lub ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności. Swoistym prezentem dla przestępców była nowelizacja Kodeksu karnego dokonana w 2015 roku, obejmująca wprowadzenie art. 37a k.k. w formule pozwalającej bez jakichkolwiek kryteriów wymierzyć tak łagodne kary, jak grzywna w wysokości 100 zł albo jeden miesiąc ograniczenia wolności za tak poważne przestępstwa, jak pobicie z użyciem noża albo kija bejsbolowego, udział w zbrojnym gangu lub grupie terrorystycznej, czy doprowadzenie ofiary do ciężkiego kalectwa w wyniku pobicia.

Możliwość rażąco łagodnego potraktowania sprawcy przestępstwa w oparciu o dotychczasowe brzmienie art. 37a k.k. dotyczy również tak dotkliwej w czasie pandemii koronawirusa przestępczości, uderzającej pośrednio również w osoby wykonujące zawody medyczne, jak oszustwa związane z wyłudzeniem pieniędzy w związku z rzekomo skutecznymi terapiami choroby COVID-19 albo sprzedażą fałszywych lekarstw i testów przeciwko tej chorobie.

Nowelizacja nie pozbawia ani nie ogranicza sądu w możliwości wymierzenia kary wolnościowej za każdy czyn zagrożony karą pozbawienia wolności do 8 lat, a wyłącznie doprecyzowuje ten przepis. Wskazuje czytelne kryteria jego stosowania, nadal pozwalając na bardzo szerokie jego wykorzystanie.

Podczas spotkania podkreślono przychyłność Ministerstwa Sprawiedliwości wobec środowiska medycznego, czego dowodem jest wprowadzenie już w pierwszej Tarczy antykryzysowej ochrony lekarzy i personelu medycznego przed hejtem.

Autorstwo: Ministerstwo Sprawiedliwości

Źródło: [CentrumPrasowe.PAP.pl](https://centrumprasowe.pap.pl)